Numer poranny.

Nr 158 — Kraków. Piątek 11 Czerwca 1909. — Rok XVII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal.

Na prowincyi: miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie Niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.
Cena numeru poniedziałkowego 4 h.

GŁOS NARODU

Wychodzi codziennie o godz. 6-ej wieczorem z wyjątkiem niedziel i Świąt.

W dni poświąteczne wychodzi dwa razy dziennie: o godz. 8-ej rano i o godz. 6-ej wieczorem.

Listy pieniężne, przekazy za prenumeratę i inseraty nadsyłać można franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red.: Ul. św. Krzyża L 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej L. 7. Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. Nekrologi itd. 80 hal. Załączniki do „Głosu Narodu (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 k. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski (Pasaż Hausmana), w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cité de Trevise, F. Jones & Cie, A. Lorette.



Borowska i Lewicki.

Z celi więziennej.

Borowska znajduje się obecnie — jak wiadomo — w więzieniu śledczem sądu krajowego karnego przy ul. Senackiej. Cela jej Nr. 38, znajduje się na II piętrze, z oknem wychodzącem na podwórze. Wraz z nią zajmują tę samą celę dwie inne kobiety podejrzane o kradzież.

Obecnie po kilku dniach rozdrażnienia nerwowego i apatyi, powraca powoli do równowagi. Mówi nie wiele, zwłaszcza do towarzyszek swych, które wobec »kapeluszowej« pani zachowują się z rezerwą. Kilkakrotnie zwracała się do zarządcy więzienia o drobne ulgi; wskutek wyrażonego życzenia dano jej wikt szpitalny, lepszy od zwykłego. Ponadto od dwóch dni korzysta z biblioteki więziennej i czytuje jedyny dozwolony w jej położeniu dziennik: »Gazetę lwowską« — jest więc poinformowaną wcale dobrze o czynionych jej zarzutach i ciążących na niej podejrzeniach.

Śledztwo.

Jak już donieśliśmy była Borowska dwukrotnie przesłuchiwaną: w niedzielę rano, oraz we wtorek w południe. Dotychczasowe śledztwo z nią przeprowadzone nie dało dodatniego wyniku, gdyż Borowska stale obstaje przy swych pierwotnych, jeszcze w policyi złożonych zeznaniach.

Przy drugiem zwłaszcza przesłuchaniu zachowywała się zupełnie pewnie i śmiało, dawała ostrożne, żywo gestami poparte odpowiedzi, ilustrując na otaczających ją w kancelaryi przedmiotach rozkład rzeczy w mieszkaniu w chwili rzekomego samobójstwa.

Różnice — nie wielkie zresztą — między pierwotnemi a obecnemi zeznaniami tłomaczy zdenerwowaniem podczas pierwszego przesłuchania. Wogóle odpowiadała krótkiemi zdaniami, badając wrażenie swych zeznań na przesłuchującym ją urzędniku.

W czasie badań używa bardzo często zwykłego u niej wśród rozmowy ruchu bawienia się łańcuszkiem od zegarka na piersi. Spostrzegłszy, że go jej odebrano, spuszcza bezwładnie ręce wzdłuż sukni, przebierając nerwowo palcami.

Borowska i Peterson.

Pobieżne przeglądnięcie papierów zabranych w kancelaryi Dra Lewickiego, odnoszących się do niedawnego procesu Borowskiej, miało podobne ostatecznie wyświetlić sprawę tę w ten sposób, że **Borowska rzeczywiście miała stosunki z Petersonem, lecz tylko i wyłącznie miłosne**, a na czarnej liście znalazła się dzięki tylko temu, że Peterson, pomagając jej materyalnie, a nie chcąc tego czynić z własnych funduszów, wpisał ją w tym celu na listę szpiegów ochrany i rzekomo z tego tytułu, a w rzeczywistości z powodu zupełnie innych zasług pobierała Borowska przez pewien czas pensyę z funduszów rządowych. Świadczenie przez nią innych usług Petersonowi zdaje się być najzupełniej wykluczone i w aktach niema na to żadnego dowodu, aby między Borowską a Petersonem, poza stosunkiem miłosnym, istniała także wymiana innych usług.

Pogłoski i wieści.

Napięcie ogólnego zainteresowania się tą sprawą nie ustaje; zwłaszcza wiedeńskie dzienniki bardzo obszernie komentują tę sprawę, przekręcając fakta i szczegóły oraz powtarzając tysiące krążących po Krakowie na jej temat domysłów i plotek. Wszelkie doniesienia rozpowszechniane wśród publiczności o chorobie, rzekomo u niej przez lekarza więziennego skonstatowanej, o zamachu samobójczym przez powieszenie, jaki miał mieć miejsce we środę i t. d. zupełnie są nieprawdziwe i nie mają żadnej podstawy.

Również zmyśloną jest poparta przez »Gazetę powszechną« wiadomość o jakiejkolwiek łączności sprawy Borowskiej ze sprawą uwięzionego przed kilku dniami »pod zarzutem szpiegostwa« — »wodza bojówki« Sławka. Sprawę tę, zupełnie zresztą oddzielnie, prowadzi Dr Kłodziński, a Sławek uwięziony został na rekwizycyę sądów rosyjskich jedynie jako podejrzany o udział w rozbojach, pozbawionych nawet charakteru politycznego.

KRONIKA.

Kraków, dnia 11 czerwca.

Boże Ciało. Wczoraj rano z powodu święta Bożego Ciała, odbyła się z katedry na Wawelu uroczysta procesya po rynku krakowskim. Nabożeństwo celebrował X. biskup Anatol Nowak w asystencyi licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego, oraz kanoników katedralnych, którzy przy umyślnie zbudowanych ołtarzach, odczytali cztery ewangelie. W procesyi wzięli udział przedstawiciele władz rządowych i krajowych, cechy krakowskie z insygniami i chorągwiami, stowarzyszenia religijne, Towarzystwo strzeleckie, „Polonia“, „Gwiazda“, Kółko kontuszowe i wiele innych, 2 kompanie 13 p. p. z muzyką na czele. Przepisaną ilość salw karabinowych oddał batalion 56 p. p. Ponadto w nabożeństwie wzięły udział tłumy publiczności, oraz liczne gromady włościan z okolicznych wsi. Pogoda dopisała zupełnie.

Przez cały tydzień odbywać się będą w dalszym ciągu uroczystości z tem świętem związane, nabożeństwa i procesye po wszystkich kościołach krakowskich, a zakończy je w przyszły czwartek, po oktawowej procesyi z kościoła Maryackiego, tradycyjny obchód „Konika Zwierzynieckiego“.

Zabezpieczenie miasta przed wybuchami amunicyi. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej prezydent Dr Leo przedłożył następujące wnioski: 1) Wysłać deputacyę do tronu z prośbą, by cesarz, jako najwyższy wódz armii wydał zarządzenie, zabezpieczające na przyszłość miasto Kraków od groźnego niebezpieczeństwa, wynikającego z istniejących w najbliższem sąsiedztwie Krakowa i Podgórza licznych prochowni i magazynów amunicyjnych. 2) Uprasza się prezydenta, aby w powyższej sprawie zwrócił się o współudział do Rady miejskiej podgórskiej, oraz Rad powiatowych wielickiej i krakowskiej. 3) wysłać w powyższej sprawie umotywowaną petycyę do parlamentu i interesowanych ministrów z wyrażeniem żądania, by bezzwłocznie przyznano z funduszów państwowych pełne odszkodowanie wszystkim dotkniętym ostatnią katastrofą. 4) Wysłać telegraficzny protest do ministerstwa wojny, obrony krajowej i ministerstwa dla Galicyi, przeciw odbudowaniu zburzonych prochowni.

Wnioski powyższe przyjęto, a do deputacyi, proponowanej przez prezydenta, wybrano: hr. A. Wodzickiego, Dra Bandrowskiego i posła Federowicza.

Zupełnie analogiczne wnioski uchwaliła rada m. Podgórza.

Prochownie i składy amunicyi są tak niebezpiecznem sąsiedztwem, że gdziekolwiek zostaną umieszczone, wszędzie natrafią na te same obawy i niezadowolenia. Co do Krakowa, specyalnie zachodzi jeszcze ta trudność, że te magazyny muszą się znajdować w obrębie twierdzy i w miejscach nie narażonych na nieprzyjacielskie pociski. To też wybór miejsca jest bardzo ograniczony. Należy zatem na to głównie zwrócić uwagę — aby składy prochu i dynamitu umieszczono głęboko pod ziemią, i aby nie przechowywano w jednem miejscu zbyt wielkich zapasów tych niebezpiecznych materyałów. Technika wojskowa tak postąpiła, że potrafi prawie usunąć możliwość wybuchu. Nie należy jednak szczędzić ani kosztów, ani starań, aby zadośćuczynić jaknajdalej idącym wymaganiom publicznego bezpieczeństwa.

Gimnazyum realne dla dziewcząt. Na onegdajszem posiedzeniu Rady m. Dr Wasung przedłożył następujące wnioski: 1. Rada miasta uchwala przekształcić 6-klasową szkołę wydziałową żeńską im. św. Scholastyki na 8-klasowe żeńskie gimnazyum realne według zasadniczego planu, wydanego rozporządzeniem ministerstwa wyznań i oświaty z 8 sierpnia 1908 L. 31840 z uwzględnieniem w wyższej mierze ćwiczeń fizycznych i wprowadzeniem nauki gospodarstwa domowego. 2) Uprasza się prezydenta miasta, ażeby poczynił w Radzie szkolnej krajowej potrzebne kroki celem: a) zwinięcia szkoły wydziałowej im. św. Scholastyki, a otwarcia natomiast I klasy gimnazyum realnego; b) uzyskania kierownika dla tego nowego zakładu. 3) Na pokrycie kosztów utrzymania zakładu pobierać się będzie od każdej uczenicy opłatę 100 koron rocznie, płatną w 10 miesięcznych ratach z góry. Od opłaty może sekcya szkolna na wniosek dyrekcyi w wyjątkowych wypadkach w całości lub części uwolnić. Ponieważ opłaty szkolne uczenic nie wystarczą na pokrycie wszystkich kosztów utrzymania zakładu, przeto upoważnia się prezydyum miasta, aby się odniosło do rządu i kraju o wyjednanie odpowiedniej subwencyi na cel powyższy. Resztę wydatków, niepokrytych opłatami szkolnemi od rządu i kraju, pokrywać będzie gmina z własnych funduszów. 4) Nadzór nad nowym zakładem, powoływanie dochodzących sił nauczycielskich, wprowadzenie ewentualnych koniecznych zmian w planie naukowym powierza się sekcyi szkolnej.

Wnioski powyższe uchwalono — a gdy wejdą w życie — Kraków posiędzie pierwsze w kraju gimnazyum realne dla kobiet. Czy zakład taki odpowiada duchowi czasu i wymaganiom kobiecego wychowania, o tem sądzić będzie można dopiero po ogłoszeniu szczegółowego planu nauk. Obawiamy się jednak, że nadzieje referenta co do kształcenia kobiet w ich przyszłych obowiązkach żon i matek nie łatwo się ziszczą... W każdym razie nowa szkoła będzie pożądanym postępem w porównaniu z obecnemi liceami, które niepraktyczność dawnych pensyonatów prywatnych, połączyły z pretensyonalnością uniwersyteckich kursów... Wogóle w kwestyi wychowania dziewcząt trzeba już raz wyjść z zaklętego koła prób i eksperymentów i przeprowadzić planową i celową reformę całego systemu szkolnego.

Uczniowie dla profesora. W czasie środowego wykładu prof. Kadera urządzili mu uczniowie serdeczną owacyę z okazyi wyboru na dziekana wydziału lekarskiego. Prof. Kader zaznaczył w odpowiedzi, że zawsze było jego dążeniem utrzymanie jak najserdeczniejszych stosunków ze swymi uczniami i ma nadzieję, że stosunki te jeszcze bardziej zacieśnią się przez jego wybór na dziekana.

Stan zdrowia naczelnika straży p. Nowotnego poprawił się znacznie, tak, że pacyent, jakkolwiek leżąc jeszcze w łóżku, czuje się zupełnie rzeźwym i interesuje się żywo bieżącemi sprawami. Rekonwalescencya potrwa dłuższy czas, zwłaszcza, że chory, po przyjściu do sił, odbyć musi dłuższą kuracyę leczniczą w jednym z zakładów kąpielowych za granicą.

Z teatru ludowego. Przez cały obecny tydzień wypełnia repertuar wesoły wodewil: „Ona i jej mąż“, który powtórzony zostanie jeszcze dzisiaj, to jest w piątek. W sobotę na benefis p. Sabiny Zielińskiej, ulubienicy publiczności, daną będzie po raz 12 ciesząca się ogromnem powodzeniem operetka: „Figle wiosenne“. Dwa zaś niedzielne przedstawienia wypełnią popołudniu: „Ona i jej mąż“, oraz wieczór: „Zbójcy“ Schillera.

Kąpiele we Wiśle. Magistrat miasta Krakowa ogłasza plakatami przepisy dla kąpiących się we Wiśle. Tablicami z napisem oznaczone są wzdłuż lewego brzegu rzeki miejsca do kąpieli, osobne dla kobiet i dzieci, a osobne dla mężczyzn i wojska. Nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwać będą — jak lat poprzednich — specyalne pogotowia w łodziach.

Wycieczka do Bielan i Tyńca. Staraniem kółka matematyczno-fizycznego uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. wycieczka naukowa Wisłą do Bielan i Tyńca statkami parowymi pod przewodnictwem prof. Dra O. Bujwida. Program: 1) Wyjazd z Krakowa statkiem parowym o g. 9 rano z przystani na Grobiach pod Wawelem. Wylądowanie w Bielanach i zwiedzenie urządzeń wodociągowych miejskich. Odjazd z Bielan do Tyńca, zwiedzenie kościoła i ruin zamku tynieckiego. Powrót do Krakowa o godz. 1 popołudniu.

2) Druga wycieczka z tym samym programem odbędzie się popołudniu. Wyjazd z Krakowa o godz. 3 popoł., powrót o g. 8. Na statkach bufet we własnym zarządzie. Ceny bardzo niskie. Wycieczkę poprzedzi odczyt prof. Dra O. Bujwida: „O wodociągach“, który odbędzie się w piątek dnia 11 bm. o godz. 6 wieczór w sali seminaryum matematycznego ul. św. Anny l. 12. Cena biletu z Krakowa do Tyńca i z powrotem 2 kor., dla akademików 1 kor. 50 h. Na odczyt wstęp wolny. Bilety można nabywać wcześniej w kółku mat.-fiz. U. U. J. przy ul. św. Anny 12 codziennie od 12—1 w południe, zaś w dniu wycieczki w przystani, na godzinę przed odjazdem. — W razie niepogody wycieczka odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Wynalazek Polaka. Z Paryża donoszą: Członek Akademii francuskiej prof. d'Astre przedstawił Akademii wynalazek fizyologiczny inż. Prószyńskiego z Warszawy (syna Promyka), pozwalający na zupełne usunięcie drgań w kinematografie. — Wynalazek ten już przyjęto z uznaniem. Inż. Prószyński doznał więc w Akademii powodzenia, jakie w Paryżu rzadko bywa udziałem cudzoziemca.

Zamach samobójczy. Dzisiejszej nocy dokonał zamachu samobójczego, zamieszkały przy ul. Filipa l. 2, 24-letni majster szewski, Karol Setner. Powróciwszy około godziny 10 wieczorem do domu w stanie mocno nietrzeźwym, pod wrażeniem drobnej sprzeczki domowej, pchnął się nożem szewskim w okolicę serca, raniąc się boleśnie. — Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie niezbyt groźnym, — o ile nie nastąpią komplikacye — do szpitala św. Łazarza.

Upadek z huśtawki. Wczoraj popołudniu zabawiało się liczniejsze towarzystwo w ogrodzie letnim na Zwierzyńcu. W czasie zabawy spadła 20-letnia Bronisława Morawska z huśtawki, odnosząc kilka zewnętrznych obrażeń na twarzy i guzy na ciele. Zawezwany lekarz zaordynował zimne okłady i uspokoił przestraszoną o swą towarzyszkę p. Bronię, tłómacząc jej, że za kilka dni nawet śladu obrażeń nie będzie.

Wypadek przy zabawie. Zamieszkały z rodzicami przy ul. Stoiarskiej, 5-letni Teofil Kubanek, popchnięty onegdaj przez towarzysza zabawy, upadł na bruk tak nieszczęśliwie, że złamał sobie obojczyk. Biednego chłopca opatrzył lekarz Pogotowia, założył stosowny bandaż i polecił odwieźć celem dalszej kuracyi na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Zbrojny napad. Dzisiejszej nocy dokonali nieznani na razie sprawcy zbrojnego napadu na placu przed dworcem kolejowym, na 32-letniego robotnika, Franciszka Wilka, zadając mu nożem dwie ciężkie rany w bok i łopatkę. Na krzyk napadniętego nadbiegła służba kolejowa, płosząc bandytów, którzy korzystając z ciemności nocnych uszli bezkarnie. Wilka opatrzyło Pogotowie ratunkowe, przewożąc go następnie w stanie poważnym, lecz nie budzącym obaw do szpitala św. Łazarza.

Niemiecka wycieczka automobilowa przejeżdża dzisiaj przez Galicyę. Jest to t. zw. „Prinz Heinrich Fahrt“, urządzana corocznie przez niemiecki związek automobilowy pod protektoratem księcia Henryka pruskiego i z jego osobistym udziałem. W roku bieżącym wycieczka jedzie przez Galicyę na Węgry do Budapesztu, a stamtąd do Wiednia. — W obecnych warunkach możemy patrzeć na tę sportową wyprawę tylko jako obojętni widzowie, którzy nie mogą przeszkodzić przejazdowi niesympatycznych gości przez swój kraj. Z drugiej strony, wszelkie manifestacye nieprzyjazne wobec automobilistów byłyby i niewłaściwe i niepożyteczne. Zresztą uczestnicy wycieczki nie zatrzymają się w Galicyi, która jest tylko krótkim etapem ich popisowej podróży. Tem serdeczniej witać ich będą Węgrzy na południowych stokach Tatr... Kto zaś koniecznie chciał oglądać długi sznur 109 automobilów, ten musiał wczoraj wyjechać do Oświęcima, albo dziś o 5-tej rano stanąć na Klikuszowej, gdzie gal. klub automobilowy przygotował warsztat reparacyjny i ambulans z lekarzem. Z Krakowa wybrało się tam kilka osób, częścią koleją do Chabówki, częścią automobilami na Myślenice.

Nekrologia. Jan Skotnicki, właściciel kawiarni „Secesya“, zmarł w Krakowie dnia 10 b. m.

Telegramy

(Telegramy „Głosu Narodu“ z dnia 11 Czerwca.)

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. (Węg. biuro kor) Komitet wykonawczy partyi niezawisłości kontynuował wczoraj obrady, dotyczące położenia politycznego, kwestyi bankowej i sprawy zwołania sejmu.

Jak »Magyar Hirlap« donosi, konferencyi przewodniczył Kossuth i obrady będą dziś kontynuowane.

Eulenburgiada.

Berlin. Książę Eulenburg przerwał kuracyę w Gatstein na zarządzenie tutejszej prokuratoryi i powrócił do Berlina.

Wyjazd wycieczki.

Berlin. Wczoraj odbył się start jazdy samochodów, imienia ks. Henryka pruskiego, przy udziale 109 samochodów.

Rząd i syndykaty we Francyi.

Paryż. Policya odbyła rewizye w mieszkaniach 23 anarchistów i członków zarządu związku syndykatów — także u Herve'go, poszukując sprawców przerywania linii telegraficznych. W 5 mieszkaniach skonfiskowano korespondencyę i druki.

Proces rosyjskich studentów.

Drezno. W procesie o tajny związek przeciw 10 rosyjskim studentom, zostało 2 z nich skazanych na 2 miesiące, 2 na 6 tygodni a 1 na tydzień więzienia, z odliczeniem więzienia śledczego. Inni zostali uwolnieni.

Trzęsienie ziemi w Messynie.

Messyna. Wczoraj o godzinie 5 popołudniu dało się tu odczuć lekkie trzęsienie ziemi, poczem nastąpiło silniejsze trzęsienie, które trwało 10 sekund. Ludność w panice wybiegła na ulice. Kilka murów zawaliło się.

„Istinno-ruski“ raj w „gubernii Chełmskiej.“

Warszawa. Chełmskie braterstwo prawosławne, otrzymawszy **kategoryczne zapewnienie, że Chełmszczyzna będzie oderwana nieodwołalnie, oraz że prawo wyznaniowe będzie rozstrzygnięte w myśl żądań synodu, mimo jakiejkolwiek opinii Dumy państwowej**, zabrało się już do sporządzenia projektu ordynacyi wyborczej w przyszłej guberni chełmskiej. Według tego projektu, gubernia chełmska powinna mieć przynajmniej 4 posłów do Dumy państwowej i jednego do Rady państwa, którym będzie podobno biskup Eulogiusz. Wybory mają być wzorowane na ordynacyi wyborczej dla Litwy i Białorusi, z tem jednak zastrzeżeniem, że ordynacya będzie nadawała większe prawa wyborcze własności drobnej, oraz urzędnikom Rosyanom. Wybory dzieli ów projekt na kurye, przy których, jak bractwo oblicza, od ludności polskiej może być wybrany najwyżej jeden (!) poseł. Projekt będzie przesłany prezesowi rady ministrów jako materyał do opracowania specyalnego dla gubernii Chełmskiej.

Kompensata za oderwanie Chełmszczyzny.

Warszawa. Organ żydowski »Frajnd« podaje następującą pogłoskę:

»Władze warszawskie zostały zapytane z Petersburga, co sądzą o projekcie kompensaty dla ludności polskiej za oderwanie Chełmszczyzny od Królestwa polskiego w ten sposób, że do tegoż Królestwa **przyłączy się kilka powiatów z gubernii grodzieńskiej**, a mianowicie powiat białostocki, brzeskolitewski i bielski, zamieszkane przeważnie przez Polaków. Administracya warszawska dała odpowiedź, ze uważa ten projekt za bardzo pożądany, głównie jeszcze dlatego, że pod względem wojennym powiaty te już się zaliczają do warszawskiego okręgu wojennego«.

Pogrzeb metropolity Wnukowskiego.

Petersburg. Wczoraj o godzinie 8-ej zrana w katedrze katolickiej przy zwłokach zmarłego metropolity Wnukowskiego zaczęły się modły żałobne, poprzedzone śpiewami kleryków. O godz. 9-ej zrana zaczęła się msza, celebrowana przez biskupa sufragana Denisewicza w asystencyi X. kanoników Michałkiewicza i Rzewnickiego, delegata dyecezyi płockiej. Mowę pogrzebową wygłosił X. Matulewicz. Kondukt poprzedzały ochrony katolickie, bractwa, liczny kler, akademia duchowna i kapituła. Celebrował biskup sufragan Denisewicz, w stroju pontyfikalnym. Trumna spoczywała na sześciokonnym karawanie, cała zaś była pokryta wieńcami, wśród których znajdowały się od Koła polskiego, członków Polaków rady państwa, katolickiego Towarzystwa dobroczynności, gimnazyum katolickiego, oraz wiele innych. Wnętrze wagonu, w którym wysłano zwłoki do Żytomierza, zamieniono na kaplicę.

Interpelacya w sprawie Dubrowina.

Petersburg. Na wczorajszem posiedzeniu Dumy Protopopow (kadet) w imieniu komisyi interpelacyjnej przedstawił interpelacyę w sprawie Dubrowina. Zapisało się do głosu 27 posłów. Makłakow w gorącej mowie dowodzi, że biały teror Związku narodu rosyjskiego korzystał z obrony policyjnej i »ochrany«. Śledztwo sądowe stwierdziło, iż związkowcy brali udział w zabójstwie Hercensteina i służyli w »ochranie«. To samo stwierdziło śledztwo sądowe w sprawie o zabójstwo Jołłosa i zamach na hr. Wittego. Związkowcy korzystali z przywileju bezkarności. Tragizm sprawy polega na tem, iż państwo osłania męty społeczne. Mowę prawica przerywała, zwłaszcza Zamysłowskij. Opozycya głośno oklaskiwała mówcę. W dalszym ciągu dyskusyi Szulgin staje w obronie związkowców. Dyskusya będzie bardzo burzliwa.

Duma przeciwko istinno-ruskim.

Petersburg. Po 14 godzinnej ożywionej dyskusyi przyjęła Duma 131 głosami przeciw 87 interpelacyę do ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, przedłożoną przez 39 posłów opozycyjnych w sprawie działalności związku »narodu rosyjskiego«.

Młodotureckie represye.

Konstantynopol. Wczoraj w obecności wojska i licznej publiczności nastąpiło zdegradowanie marszałka Tahira i brygadyera Tahira, obu Albańczyków.

Konstantynopol. Organ gabinetu »Ittihad« oświadcza, że bliski wyjazd floty nie ma celu politycznego tylko manewry.

Konstantynopol. Uwięzionych w Nowym Bazarze 15 Mahometańczyków zostało przez sąd wojenny zasądzonych.

Saloniki. Żołnierze schwytali przywódcę bandy Petkowa.

Konstantynopol. Jedno z tutejszych pism armeńskich zostało za agitacyę przez sąd wojenny zawieszone.

Pieniądze Abdul-Hamida.

Konstantynopol. Znaleziona w Yildizie gotówka wynosi 487.947 funtów. Wartości obligacyi i kosztowności jeszcze nie obliczono.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
Maryan Dąbrowski

„POSTĘP“

chrześcijańsko-socyalne

pismo tygodniowe

wraz z tygodniowym dodatkiem **„Tygodnik illustrowany“**

WYCHODZI W KRAKOWIE JUŻ ROK PIĄTY.

PRENUMERATA WYNOSI: rocznie 5 kor., półrocz. 2 kor. 50 h., kwartalnie 1 kor. 25 h.

Adres: REDAKCYA I ADMINISTRACYA „POSTĘPU“, UL. ŚW. KRZYŻA L. 7.

Na żądanie wysyła się numery okazowe. Towarzystwa otrzymać mogą zniżenie prenumeraty.

BIBLIOTEK DZIEŁ WYBOROWYCH

Największe i najtańsze wydawnictwo książek polskich.

2 rb. 50 kop. kwartalnie.	Co tydzień tom cena tomu w prenumeracie tylko 19 kop	52 książki rocznie, objętości 10-12 arkuszy każda

Całoroczni prenumeratorzy „Bibl. Dzieł Wybor.“ otrzymają, jako

PREMIUM BEZPŁATNE

w wytwornem ilustrowanem wydaniu

Listy Kornela Ujejskiego

zebrane i przygotowane do druku przez

Dr B. BIEGELEISENA.

Katalogi wydawnictw dawniejszych rozsyła się bezpłatnie.

CENA „BIBLIOTEKI DZIEŁ WYBOROWYCH“

w WARSZAWIE:		Z PRZESYŁKĄ:	
Rocznie (52 tomy)	rb. 10.—	Rocznie (52 tomy)	rb. 12.—
Półrocznie (26 tomów)	rb. 5.—	Półrocznie (26 tomów)	rb. 6.—
Kwartalnie (13 tomów)	rb. 2.50	Kwartalnie (13 tomów	rb. 3.—

Za odnoszenie do domu kop 15 kwartalnie.

W oprawie: Kto chce mieć „Bibl Dzieł Wybor“ **w oprawie** do łaca za oprawę **rocznie rb. 6 pół. rb. 3, kwart. rb. 1 50** zarówno w Warszawie jak z przesyłką.

Adres: Warecka 14.

Redaktor *Zdzisław Dębicki* Wydawca *Kazimiera Gadomska*

Kanarki harceńskie

(rasy „Seiferta“)



poleca własnego chowu, wyborne śpiewaki o najgłębszym fletowym, melodyjnym śpiewie sprzedaje według jakości śpiewu, po 8 K. 10 K., 12 kor., 16 kor. najlepsze śpiewaki po 20 kor. Przesyłam pocztą za zaliczką z poręczeniem wartości oraz nadejścia zdrowych. Samiczki zdatne do rozpłodu po 3 i 4 kor. za sztukę.

HODOWLA KANARKÓW HARCEŃSKICH

JAN SZUFA **KRAKÓW, Stolarska 13.**

Za nadesłaniem 80 hal. w znaczkach poczt. otrzymacie:

Ryzyko przy spekulacjach giełdowych

(Das Risiko bei Börsespekulationen)

Verlag „Fortuna“

Wiedeń I., Wollzeile 22/1

Letnie mieszkanie w Alwerni

2 pokoje słoneczne i kuchnia są do wynajęcia na cały sezon. Wiadomość Sklep kółka rolniczego w Alwerni

Drzewo bukowe i grabowe zdrowe

w klocach oraz opałowe w łupkach, jest w większej ilości do nabycia. Bliższej informacyi interesowanym udzieli zarząd sklepu kółka rolniczego w Alwerni. — Zamawiać można tylko wagonami.

Wyszło z druku:

„Tajemnice powodzenia w życiu“

przez Dr. M. Harweya.

Treść: W towarzystwie. W stosunkach z ludźmi. Namiętności. Panowanie nad sobą. Potęga woli i skupienie umysłu. Środek na znużenie. Jak pozbyć się obaw i trosk? Jak wychowywać dzieci do szczęścia? Hygiena. Na czem polega szczęście? i t. d.

Cena 1 kor. 50 hal., z przesyłką pocztową 1 kor. 70 hal. za zaliczką 2 kor. 10 hal. Do nabycia w Administracyi „Głosu Narodu“, ul. św. Krzyża 7.

Wyszło z druku: Prof. Dr. M. Perty:

„Dowody istnienia świata duchowego, do którego wstępujemy po śmierci“.

Treść: Świat zmartwychwstający. Widzenie i słyszenie minionych zdarzeń. Głosy nadpowietrzne. Historyczne zdarzenia. Wojska w powietrzu, znaki niebieskie i t. d. Jasnowidzenie, przeczucie i t. d. Magia w Indyach Wschodnich. Pozywanie przed Sąd boży. Zemsta zamordowanych. Muzykalne objawy świata duchowego. Rozkosze umierania. Umarli ukazują się. Niewidzialna siła wypędza posła i adwokata z domu rodzinnego. Biała pani. Cesarz Napoleon I. i biała pani. Gdzie jest świat duchowy? Dusza, śmierć przemienienie świata. Cena 2 kor., z przes. poczt. 2 kor. 20 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w Administracyi „Głosu Narodu“, Kraków, ul. św. Krzyża 7.

SUKNA

i modne materye

u firmy

Ant. Tomec

Eksport sukna Humpolec. Wzory opłatnie. 893 23

Błaga o litość

staruszka, 86 lat licząca, wdowa po weteranie z r. 1831, mająca przy sobie nieuleczalnie chorą córkę o wspomożenie jakimkolwiek datkiem. Łaskawe datki na ten cel przyjmuje w Adm. „Głosu Narodu

Drukarnia „Głosu Narodu“

w Krakowie, ul. św. Krzyża l. 7,

własność Spółki Wydawn. „Postęp“ Stow. zarejestr. z ogranicz. poręką.

TELEFON Nr. 190.

Zaopatrzona w czcionki najnowszych krojów,

wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące, jakoto: czasopisma, afisze, bilety wizytowe, noworoczne, zaproszenia i t. p. i t. p.

starannie, szybko i po cenach możliwie niskich.